

Będzie bańka na akcjach?

Komentarz z 28.05.2013 r.

Sebastian Buczek

Prezes Zarządu Quercus TFI S.A.

Ubiegły tydzień przyniósł pewne zawahanie nastrojów inwestorów na świecie. Amerykański bank centralny wysłał sygnał, który można zinterpretować w ten sposób, że wielkie drukowanie może się skończyć (lub przynajmniej być znacząco zredukowane) w perspektywie kilku następnych miesięcy. Reakcja była nerwowa, szczególnie na najbardziej rozgrzanym rynku japońskim. U nas tak źle nie było, a w piątek WIG zamknął się nawet wyżej niż przed całym zamieszaniem.

Decyzje banków centralnych dotyczące *exit strategy* mogą mieć niebagatelne znaczenie dla rynków finansowych w najbliższych miesiącach. Dotychczasowe drukowanie zapobiegło załamaniu w globalnej gospodarce. Z drugiej jednak strony doprowadziło do powstania bańki na rynku obligacji. Rentowności niemieckich czy amerykańskich 10-letnich papierów skarbowych wynoszą zaledwie ok. 1,4-2,0%. Polskich tylko 3,4%. To bardzo mało, biorąc pod uwagę wiele czynników ryzyka, które mogą się zmaterializować w dłuższym okresie. Zresztą bańka na rynku obligacji zaczyna powoli pękać. W maju ceny obligacji zaczęły spadać i tym razem może być to coś więcej niż tylko korekta.

A co z akcjami? Tu bańki jeszcze nie ma, szczególnie u nas, ale tempo wzrostu cen na niektórych rynkach (*vide* USA) może wprawiać w lekkie zdumienie. Czy jest to zwiastun nadchodzącego odrodzenia w globalnej gospodarce? Oby. Na razie jednak bardziej wiązałbym to z przepływem gigantycznego kapitału (*great rotation*) z coraz mniej dochodowych instrumentów dłużnych. U nas ten przepływ dopiero się zaczyna. Jeśli nic złego nie wydarzy się na globalnym rynku finansowym w najbliższych miesiącach, skala tego przepływu może zaskoczyć nawet największych optymistów. Pierwszy raz bowiem od lat 2002-2003 mamy do czynienia z sytuacją, kiedy oprocentowanie lokat spadło tak gwałtownie, że Polacy mogą w masowej skali zacząć rozglądać się za alternatywami. Dobrze oprocentowane depozyty dają obecnie 4% zysku rocznie, podczas gdy historyczna granica „ból” wynosiła 5%. To znaczy, że przy spadku oprocentowania lokat już do poziomu 5% *gros* osób podejmowało ryzyko i zaczynało inwestować.

Najważniejsze jest oczywiście to, aby wysoka płynność na rynkach finansowych i spadek oprocentowania obligacji, depozytów itd. przełożyły się na w końcu na wzrost gospodarczy. Bez tego bowiem wszystko co teraz dzieje się na rynkach akcji, będzie

bowiem pozbawione fundamentów.

Reasumując, na świecie w najbliższych miesiącach ważna będzie strategia banków centralnych w zakresie zakończenia/zredukowania luzowania ilościowego. U nas z kolei – jeśli nie dojdzie do gwałtownego schłodzenia globalnych nastrojów – będzie przepływ środków z lokat bankowych i funduszy dłużnych w kierunku funduszy akcyjnych. W pozytywnym scenariuszu skala tego przepływu może być niespodzianką dla wszystkich.

Autor jest także profesorem nadzwyczajnym w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie.

Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie edukacyjno – informacyjny / promocyjny i stanowi on wyraz własnych ocen, przemyśleń i opinii autora (autorów). Niniejszy materiał nie stanowi oferty ani rekomendacji do zawarcia transakcji kupna lub sprzedaży jakiegokolwiek instrumentu finansowego. Podane informacje nie mogą być traktowane jako usługa doradztwa inwestycyjnego lub innego typu doradztwa, w tym świadczenia pomocy prawno - podatkowej. Podane informacje nie stanowią oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego ani publicznego proponowania w rozumieniu ustawy o ofercie publicznej.

Autor (autorzy) niniejszej publikacji oraz Quercus TFI S.A. dołożyli należytej staranności w celu zapewnienia, aby zawarte w niej informacje były rzetelne i oparte na wiarygodnych źródłach. Niemniej jednak autor (autorzy) niniejszej publikacji oraz Quercus TFI S.A. nie ponoszą odpowiedzialności za jej prawdziwość i kompletność informacji, ani za wszelkie szkody mogące powstać w wyniku wykorzystania niniejszej publikacji lub zawartych w niej informacji.

Quercus TFI S.A. udostępnia niniejszą publikację nieodpłatnie. Quercus TFI S.A. informuje, że z każdą inwestycją związane jest ryzyko.

- [Drukuj](#)
- [PDF](#)
- 8 odsłon

[Wszystkie komentarze zarządzającego](#)